

OPIEKUN DZIATWY



№ 24

Sobota, dnia 16 czerwca 1928 r.

Rok I

Na Dzień Pierwszej Komunii św.

*Czy ty pojmujesz twoje szczęście dziecię,
Czy twoje serce godnem go się stało?
Czy już grzech żaden sumienia nie gniecie?
Wszak dziś masz przyjąć Przenajświętsze Ciało*

*O moje dziecię, miej ty duszę białą,
Wolną od grzechu, chwastów, cierni, głogu
By godnie przyjąć Przenajświętsze Ciało,
By się spodobać Najwyższemu Bogu.*

*O moje dziecię, módl się duszą całą,
Niechaj ku niebu wzniesie się myśl chyża,
Masz oto spożyć Przenajświętsze Ciało,
Co ongi za nas zawisło u krzyża...*

*Zbliż się więc dziecię, zbliż się do ołtarza,
Co się stać miało, oto już się stało,
Już dzwonek wzywa, echo go powtarza,
O, idź me dziecię spożyć Boże Ciało!*

*O niechaj Ono na drogę żywota
Nakarmi cię, zasila swą chwałą,
W twojej duszy, w sercu niech się krzewi cnota,
Niech cię uświęca często Boże Ciało!*

PAULA WEŻYKÓWNA

Groby Wielkich Polaków.

Dla niewielu z nas jest wiadomem, iż w szeregu niewielkich miejscowości prowincjonalnych znalazło wieczne odpocznienie wielu wielkich synów Polski. Leżą oni w zaklętych mogiłkach po cmentarzach tamtejszych, bądź też w kościolkach farynych. Przejeżdżamy i przechodzimy przez miasteczka i wieś i nie wiemy, iż złożyć w nich hołd należy cieniem wielkich Polaków. Pragniemy o części przynajmniej owych zapomnianych wielkich grobów wspomnieć i dlatego, niecałkowity, spis ich podajemy.

W Tykocinie (woj. Białostockie) spoczywa snem wiecznym wielki renesansowy pisarz polski Łukasz Górnicki.

W Pajęczynie obok Brzeźnicy (wojew. Łódzkie) leżą wielcy dziejopisarze polscy Marcin i Joachim Bielscy.

W Sandomierzu (woj. Kieleckie) znalazł wieczny odpoczynek błogosławiony Wincenty Kadłubek.

W Zwoleniu (woj. Kieleckie) nieśmiertelny poeta Czarnoleski, Jan Kochanowski.

W Zamościu (woj. Lubelskie) spoczywają wielki hetman Jan Zamojski i jeden z pierwszych sielankopisarzy polskich Szymon Szymonowicz.

W Janowie Podlaskim (woj. Lubelskie) leży wielki historyk z ostatnich czasów Rzplitej Adam Naruszewicz.

W Sławkowie (woj. Kieleckie) spoczywa snem wiecznym biskup Kajetan Sołtyk, którego na rozkaz Carycy wywieziono za wystąpienia jego przeciw Rosji, do Kaługi.

W Winogórach (woj. Poznańskie) znalazł ostatnie swe doczesne miejsce nieśmiertelny twórca Legjonów Jan Henryk Dąbrowski.

W Bielsku, obok Grójca (woj. Warszawskie) spoczywa syn chwały doczesnej zdobywca Somo Sierry Jan Leon Hipolit Koziatulski.

W Porycku leży Tadeusz Czacki.

W Łyskowie (woj. Stanisławowskie) spoczął sentymentalny pieśniarz stanisławowskiej epoki Franciszek Karpiński.

W Turwi (woj. Poznańskie) generał Dezydery Chłapowski.

W Krzeszowicach obok Krakowa znalazł wieczne odpoczywanie dyktator 31 roku Chłopicki.

W Łomży (woj. Białostockie) leży Feliks Bernatowicz, autor poczytnego swego czasu romansu historycznego „Pojata, córka Lizdejki“.

W Stanisławowie spoczywa Maurycy Gosiewski.

W Kochaczewie (woj. Wileńskie) spoczywa snem wiecznym szlachetny Tomasz Zan, przyjaciel Mickiewicza.

W Krzemieńcu, woj. Wołyńskie spoczywa na cmentarzu amtejszym Feliński.

W Piotrkowicach (woj. Kieleckie) leży poeta i statysta Kejetan Koźmian.

W Rusinowie obok Radomia gen. Wielhorski.

W Czeszewie (woj. poznańskie) leży wielki filozof Karol Libelt.

W Busku (woj. Kieleckie) spoczywa Tomasz Święcki, prawnik i autor „Opisu starożytności polskich“.

W Międzyrzeczu (woj. Lubelskie) leży niezapomniany wychowawca Grzegorz Piramowicz.

W Wieluniu (woj. Łódzkie) spoczywa legendarna niemal markietanka Napoledńska, Joanna Żubrowa, kawaler orderu legji honorowej i Krzyża Wojsk Polskich.

W Grodzisku obok Ojcowa, woj. Kieleckie spoczywa w pradawnej swej celi św. Salomea, siostra Bolesława Wstydliwego.

W Rotnicy obok Druskienik (woj. Białostockie) spoczywa druh Mickiewicza, Czczot.

W Tarnowie (woj. Krakowskie) na głównym cmentarzu Rufin Piotrowski, sybirak, autor opowiadań o swej ucieczce z Syberji.

W Dębicy, obok Tarnowa spoczywa na cmentarzu wojskowym poeta Jerzy Żuławski.

W Łopatynie (woj. Stanisławowskie) spoczywa na cmentarzu tutejszym gen. Dwernicki.

Wieczne im wszystkim odpocznienie i wieczna dobra im pamięć u polskiego społeczeństwa. Żaden też Polak nie powinien minąć miejscowości wspomnianych, by nie spojrzeć na wielkie groby polskie w nich się znajdujące i nie wspomnieć z czcią o Tych, którzy w nich leżą.

(„Słonko“)

Turysta.

Liściki

Wąbrzeźno, dnia 4. 6. 28 r.

K. O. Siadam do stołu, aby napisać pierwszy liścik do Kochanego Opiekuna. Mam lat 12 i uczęszczam do piątej klasy szkoły powszechnej żeńskiej. Uczy nas zacna pani Wesołowska, która względem nas jest bardzo dobra. Głos Wąbrzeski abonujemy już od tego czasu, gdy nastał. Z niecierpliwości oczekuję tego dnia w którym to ma nadejść Głos Wąbrzeski z tym dodatkiem pod tytułem „Opiekun Działwy“.

Teraz kończę mój liścik, pozdrawia Kochanego Opiekuna

Helena Czerwińska.

Helenko, czy uczysz się pilnie? Na wystawie szkolnej co wystawiałaś? Za rozwiązanie zagadek Opiekun przeznaczą nagrody. Więc staraj się zagadki rozwiązywać a nagroda Cię nie minie. O.

W. Pulkowo, dnia 4. 6. 28 r
Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus.

K. O. Ośmielam się napisać poraz drugi list do Kochanego Opiekuna. Ucieszyłam się bardzo gdy ujrzałam mój list w „Opiekunie Działwy“, z którego byłam zadowolona. Proszę Opiekuna aby umieszczał jeszcze więcej zagadek, ponieważ ja lubię je rozwiązywać.

Kończę mój list i pozdrawiam Opiekuna i tych, którzy go czytają.

Z poważaniem

Rozalja Alfeltówna.

Od przyszłego numeru będę umieszczał więcej zagadek. Czemu do Opiekuna nie pisałeś przedzej? Co Ci się w Opiekunie podoba? Powinnaś pisać liściki często.

Kowalewo, dnia 2. VI. 28 r. K. O.
Poraz pierwszy ośmielam się do Kochanego Opiekuna liścik napisać. Z pewnością zdziwi Kochanego Opiekuna ponieważ z naszego miasteczka jeszcze nikt nie pisał.

Rodzice moi są stałymi abonentami „Głosu Wąbrzeskiego“. Lubie bardzo czytać „Opiekuna Działwy“.

Liczę lat dwanaście i uczęszczam do tutejszej szkoły powszechnej, klasy VI. Gospodarzem naszej klasy jest zacny pan nauczyciel Puzio. Załączam do mojego liściku rozwiązanie zagadek z numeru 22.

Wprzysyłym liściku napiszę więcej.
Pozdrawiam Kochanego Opiekuna.
Helena Targowska.

Helenko! Mylisz się, że jedynie Ty sama piszesz z Kowalewa. Do Opiekuna pisze z Kowalewa kilkorodzieci. Jak Twoim Rodzicom podoba się „Głos Wąbrzeski”? Czy rozpowszechniają go? Z największą chęcią przyjmuje Cię do kącika Gorliwych Czytelników „Opiekuna”. Pisz jaknajwięcej, a nagroda Cię nie minie. A jak z lekcjami? Postępujesz w nauce? Myślę, że tak, gdyż liścik Twój starannie napisany. Na Twoje lata, piszesz bardzo ładnie. Ucz się, bo to co się nauczysz nigdy Ci to nie zginie.

Kowalewo, dnia 2. VI. 1928 r.
Ośmielam się i ja do Koch. Przyjaciela Działawy liścik napisać. Rozpoczynam staropolskiem pozdrowieniem, Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Mam lat 10, chodzę czwarty rok do szkoły powszechnej w Kowalewie, kierownikiem naszej szkoły jest Pan nauczyciel Grochowski. Tego roku zacząłem chodzić na naukę przygotowawczą do pierwszej Komunii świętej, nauki udziela nam ksiądz administrator Sobisz uczyć się pilnie, aby jeszcze tego roku przystąpić do Stołu Pańskiego. Donoszę Kochanemu Przyjacielowi iż w Kowalewie mamy wielką żałobę po księdzu dziekanie Ziętarskim w pogrzebie brało udział przeszło, 40 księży, wszystkie Towarzystwa Bractwa a i szkoły dzień pogrzebu była bardzo chłodny i dżysty. Rodzina; nasza składa się z siedmiu braci i jednej siostry Stefani, która to pomaga mamusi w gospodarstwie, najlepszą uciechą mamusi jest mały Stasiak od lat 3. Rodzice moi abonują „Głos Wąbrzeski” już od dwóch lat i są przy dobrem zdrowiu Kończę mójdzisiejszy list i pozdrawiam wszystkich w Redakcji zatrudnionych
Edzio Wojciechowski.

zimiera Strzyżewska — Szczerosługi, Jadwiga Lubińska — Wielkie Pułkovo, Rozalja Affeltówna — Wielkie Pułkovo i Matylda Eintkoven — Orzechowo.

Odpowiedzi.

Teodorowi Zielińskiemu z Wąbrzeźna. Zagadki trznie rozwiązałeś. Mam nadzieję, że opis zabawy nadeślesz do „Opiekuna”, który chętnie umieści. Czy popierasz „Głos Wąbrzeski”? Co Ci się podoba w Opiekunie? liściki, wierszyki lub bajki? Co Twoi przyjaciele o Opiekunie mówią? Pozdrawia Cię Opiekun!

Matyldzie Eintkoven w Orzechowie. Za pocztówkę - dziękuję. Na przyszłość pisz atramentem. Opiekun przyznał Ci jako nagrodę książeczkę, Książeczkę nie otrzymujesz za zagadkę lecz za chęć uczenia się po polsku. Książeczkę wyślę Ci pocztą.

Marcie Heberleównie w W. Pułkowie Za liścik dziękuję. Jak wyjdiesz ze szkoły możesz również do Opiekuna pisać. Zagadki zawsze będę umieszczał. Czy Twoje koleżanki piszą i czytają Opiekuna?

Jadwidze Liehnierowiczównie z Wąbrzeźna. Rozwiązanie trafne lecz z powodu opóźnienia uważam że za nie ważne. Nie narażaj się tem, lecz pisz do mnie, rozwiązanie przysyłaj najpóźniej we wtorek do południa.

K. Piszczównie, Wiktorowi Czacce i Joachim Lemke, dlaczego tak mało żeście napisali? Wiecie, że chętnie czytam liściki od dzieci. Wkrótce dam nagrodę tym dzieciom, które do mnie dotychczas najwięcej pisały. Zatem bierzcie się do napisania liścików.
Opiekun.

Rozwiązanie zagadek z numeru 23 „Opiekuna” zamieszczę w następnym numerze.
Opiekun.

Rozwiązanie zagadek z nr. 22

nadesłały jeszcze: Irena Krajewska — Wąbrzeźno. Józef Szwiec — Czapple, Janina Jagielska — Mlewo, Ka-

